



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale Prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza,
w sprawie **W. K.**
uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 220 § 1 k.k.
w zb. z art. 156 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 27 lutego 2025 r.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej
od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach
z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Ka 92/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Suwałkach
z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 241/22,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym**

[J.J.]

Małgorzata Gierszon Dariusz Świecki Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 241/22, uniewinnił oskarżonego W. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., to jest tego, że: w dniu 26 kwietnia 2021 r. ok. godz. 13;00 na terenie Zakładu Stolarskiego im. [...] w R. przy ul. [...], jako pracodawca będąc osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy na w/w terenie naraził pracownicę A. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, która to nie posiadała stosownego szkolenia w zakresie obsługi urządzenia - czopiarki firmy H. oraz szkolenia z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także dopuszczenie jej do pracy przy czopiarce marki H. , które to urządzenie nie posiadało niezbędnych urządzeń ochronnych - było w nieprawidłowym stanie technicznym, w następstwie czego pracownica doznała obrażeń prawej dłoni wskutek włożenia jej we frez urządzenia, co spowodowało obrażenia ciała w postaci zmiążdżenia ręki i przedramienia prawego z amputacją palców IV-V prawej ręki i poważnymi wielotkankowymi urazami ww. okolic, co stanowiło inne ciężkie kalectwo oraz trwałe istotne zniekształcenie ciała.

Wyrok ten w całości zaskarżyli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Prokurator zarzucił temu orzeczeniu:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku polegający na uznaniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania, że oskarżony W. K. jako pracodawca będąc osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy na w/w terenie naraził pracownicę A. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, która to nie posiadała stosownego szkolenia w zakresie obsługi urządzenia - czopiarki firmy H. oraz szkolenia z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także dopuszczenia jej do pracy przy czopiarce

marki H., które to urządzenie nie posiadało niezbędnych urządzeń ochronnych - było w nieprawidłowym stanie technicznym, w następstwie czego pracownica doznała obrażeń prawej dłoni wskutek włożenia jej we frez urządzenia, co spowodowało obrażenia ciała w postaci zmiążdżenia ręki i przedramienia prawego z amputacją palców IV i V ręki prawej i poważnymi wielotkankowymi urazami ww. okoli, co stanowiło inne ciężkie kalectwo oraz trwałe istotne zniekształcenie ciała, podczas gdy analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego pozwala na przyjęcie, iż oskarżony jest winny popełnienia inkryminowanego mu czynu zabronionego.

Natomiast pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej A. K. zarzuciła wyrokowi Sądu Rejonowego:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na:

a) nieprawidłowej ocenie zeznań świadków T. I. , M. G. , P. B. i wyjaśnień oskarżonego, na podstawie których Sąd przyjął, że pokrzywdzona została przeszkolona z BHP, podczas gdy w/w świadkowie są w dalszym ciągu pracownikami oskarżonego co powoduje, że Sąd winien podejść do ich depozycji z dużą ostrożnością i gdyby ich twierdzenia korelowałyby z innymi dowodami można by przyjąć je za prawdziwe w tym zakresie, podczas gdy w materiale dowodowym brak jest dowodu świadczącego o odbyciu takiego przeszkolenia przez pokrzywdzoną, a jak wynika z opinii uzupełniającej odbycie instruktażu ogólnego oraz stanowiskowego pracownik potwierdza na piśmie w karcie szkolenia wstępnego przy jednoczesnym podkreśleniu, że brak takiego przeszkolenia stanowi bezpośrednią przyczynę wypadku;

b) nieprawidłowej i wybiórczej ocenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy wraz z opinią uzupełniającą, z których wynika, że

oskarżony był odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, a bezpośrednią przyczyną wypadku był brak przeszkolenia wstępnego BHP (ogólnego i instruktarzu stanowiskowego), zaś Sąd przyjmuje, że oskarżony jedynie naruszył obowiązki pracodawcy, które naraziły pokrzywdzoną w sposób tylko pośredni na ciężki uszczerbek na zdrowiu, a jedyną bezpośrednią przyczyną wypadku było włączenie czopiarki przez M. G. w trakcie jej oczyszczenia;

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 200 § 3 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego, uznanie jej za pełną, logiczną i jasną i zaniechanie wezwania na rozprawę biegłego w celu umożliwienia zadawania pytań dotyczących doprecyzowania i uzasadnienia wniosków opinii uzupełniającej i w konsekwencji oparcie na takiej opinii rozstrzygnięcia pomimo wad opinii;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że pokrzywdzona odbyła przeszkolenie z zakresu BHP, a pracodawca jedynie uchybił obowiązkom poprzez nieudokumentowanie szkolenia, w sytuacji gdy pokrzywdzona nie przechodziła przeszkolenia BHP ogólnego czy stanowiskowego, przez co nie była świadoma ryzyka oraz zagrożenia przy wykonywaniu pracy, a tym samym oskarżony godził się na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu;

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że brak przeszkolenia pokrzywdzonej był pośrednią przyczyną wypadku w sytuacji, gdy biegły w opinii uzupełniającej wskazał, że brak przeszkolenia był bezpośrednią przyczyną wypadku (strona druga opinii uzupełniającej);

5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie winy oskarżonego, czy to w formie umyślności czy nawet nieumyślności, w sytuacji, gdy ocena materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona zarzucanego przestępstwa i

istnieje ciąg przyczynowo-skutkowy pomiędzy zachowaniem oskarżonego: przeprowadzenia szkolenia pokrzywdzonej, dopuszczenia jej do pracy na maszynie, która nie miała wymaganych stałych osłon frezów, a wypadkiem do którego doszło z udziałem pokrzywdzonej.

Te apelacje rozpoznał w dniu 20 kwietnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach. Wyrokiem w tym dniu wydanym, sygn. akt II Ka 92/23, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku Sądu Okręgowego wniosła pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła temu orzeczeniu rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

1. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na wadliwej kontroli instancyjnej wyrażającej się w nienależytym, bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony W. K. jest niewinny zarzucanego mu czynu, podczas gdy stwierdzenie to jest sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, którego prawidłowa, rzetelna ocena powinna doprowadzić do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn;

2. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na oczywiście dowolnym ustaleniu, że dla niniejszej sprawy nie ma znaczenia czy pokrzywdzona przeszła szkolenie z zakresu BHP czy też nie, gdyż zdaniem Sądu bezpośrednią przyczyną wypadku było włączenie maszyny przez innego pracownika, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego w kontekście oceny czy zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa prowadzi do wniosku, że oskarżony nie dopełnił ciążących na nim jako osobie odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i higienę pracy obowiązków, bowiem dopuścił do pracy pokrzywdzoną bez odpowiedniego przeszkolenia doprowadzając do wywołania bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia, która to okoliczność ma znaczenie dla oceny realizacji znamion zarzucanego czynu i prowadzi do błędnej decyzji Sądu odwoławczego, że oskarżony nie wypełnił znamion przestępstwa;

3. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej przez nieuwzględnienie zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, że oskarżony W. K. dopuścił do pracy pokrzywdzoną A. K. bez przeszkolenia BHP, co samo w sobie stanowiło narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i co wprost wynikało z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, twierdząc, że brak przeszkolenia pokrzywdzonej nie był bezpośrednią przyczyną wypadku i nie ma znaczenia w niniejszej sprawie czy pokrzywdzona odbyła przeszkolenie BHP co prowadzi do błędnej decyzji Sądu odwoławczego, że oskarżony nie wypełnił znamion przestępstwa;

4) rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na błędnym nieuwzględnieniu zarzutu dotyczącego konieczności uzupełnienia materiału dowodowego poprzez wezwanie biegłego na rozprawę celem uszczegółowienia opinii oraz wyjaśnienia kwestii istotnych, a zarazem sprzecznych w opinii, która to okoliczność miała wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego, bowiem przy prawidłowej analizie opinii Sąd winien był dostrzec jej sprzeczność w zakresie oceny, że odpowiednie zabezpieczenie osłony frezów stanowi pośrednią przyczynę wypadku, gdyż gdyby osłona frezów była w sposób prawidłowy zamontowana nie doszłoby do wypadku, co świadczy o bezpośredniości między brakiem należytego zamocowania, a skutkiem i w konsekwencji prowadzi do uznania orzeczenia Sądu odwoławczego za błędne;

5) rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na oczywiście dowolnym zaaprobowaniu stanowiska Sądu Rejonowego, że w okolicznościach niniejszej sprawy można mówić jedynie o naruszeniu obowiązków pracodawcy, które naraziły pokrzywdzoną w sposób pośredni na ciężki uszczerbek na zdrowiu, podczas gdy oskarżony nie dopełnił ciężących na nim jako osobie odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i higienę pracy obowiązków, tj. nie przeszkolił pokrzywdzonej z zakresu BHP oraz nie przeprowadził instruktażu stanowiskowego oraz dopuścił ją do pracy na maszynie, która nie miała stosownych (tj. stałych) zabezpieczeń osłony frezów, doprowadzając do wywołania bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia, bowiem fakt braku odpowiedniego przeszkolenia stanowi bezpośrednią

przyczynę wypadku, co miało wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego, bowiem doprowadziło do błędnej decyzji, że oskarżony nie wypełnił znamion przestępstwa

i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania.

Prokurator oraz obrońca W. K. w odpowiedziach na kasację wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej okazała się na pewno zasadna w zakresie trzeciego i czwartego zarzutu. Są one trafne o ile kwestionują prawidłowość przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej wyroku Sądu Rejonowego w związku z piątym zarzutem apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, w odniesieniu do zawartych w nim stwierdzeń dotyczących braku prawidłowego zabezpieczenia fryzu czopiarki dla możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu przestępstwa.

Poza sporem jest, że w opisie postawionego W. K. zarzutu prokurator, jako jedną z okoliczności, które - według niego - uzasadniały trafność tej decyzji, wskazał, że "dopuścił" ("będąc osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy") pokrzywdzoną do pracy przy czopiarce, która nie posiadała niezbędnych urządzeń ochronnych". Oskarżyciel tak uczynił w oparciu o treść opinii biegłego z "zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy", który w opinii z dnia 12 września 2021 r. wprost wskazał, że bezpośrednią przyczyną wypadku była nieprawidłowa osłona frezów. Biegły powołał się przy tym także na treść "§ 37 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 2008 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla maszyn", stanowiący o tym, że "osłony powinny być mocowane w sposób umożliwiający ich otwarcie lub demontaż wyłącznie przy użyciu narzędzi" (k.111). To stanowisko - co do sposobu mocowania osłon - biegły podtrzymał w uzupełniającej, sporządzonej przez niego także na piśmie, opinii z dnia 8 listopada 2022 r., w której odpowiadając na sformułowane przez obrońcę oskarżonego pytania stwierdził, iż wprowadzenie nieprawidłowa osłona frezów była tylko pośrednią przyczyną wypadku, ale

jednocześnie wskazał (i to dwukrotnie), że "osłony muszą być mocowane za pomocą systemów, które umożliwiają otwarcie lub demontaż wyłącznie przy użyciu narzędzi" i kategorycznie podał, iż "czopiarka w dniu wypadku nie miała właściwie zamocowanej osłony frezów" (k.522). Znamienne jest - czego jednak Sądy obu instancji jednak nie dostrzegły - że tę samą wadliwość zamontowania osłony frezów czopiarki wytknął także Inspektor Pracy Państwowej Inspekcji Pracy - Inspektorat Pracy w Białymstoku, w protokole sporządzonym po kontroli w dniu 22 lipca 2021 r. prowadzonego przez oskarżonego Zakładu Stolarskiego (k.74v).

Sąd Rejonowy uniewinniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu w ogóle nie rozważył znaczenia tych stwierdzeń opinii biegłego z zakresu bhp dla możliwości przypisania W. K. sprawstwa zarzucanego mu przestępstwa. Ograniczył się do wskazania, że ta wadliwość zamontowania osłony frezów czopiarki jest wprawdzie "uchybieniem pracodawcy", ale „mogłaby stanowić pośrednią przyczynę wypadku". Przy czym Sąd tak arbitralnie stwierdził przy ocenie tej opinii biegłego, bez przeprowadzenia jednoczesnej analizy przyczyny i znaczenia zmiany przez niego stanowiska w tym zakresie (k 554).

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego podniosła - jako piątą - zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający (m.in.) na uznaniu, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona zarzucanego przestępstwa, bo "istnieje ciąg przyczynowo-skutkowy (...) pomiędzy dopuszczeniem przez oskarżonego do pracy pokrzywdzonej na maszynie, która nie miała wymaganych stałych osłon frezów, a wypadkiem do jakiego doszło z udziałem pokrzywdzonej".

Analiza uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał tego zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, w tym przywołanym aspekcie, związanym ze sposobem zamontowania w czopiarce osłony frezów. Wprawdzie wskazał ten zarzut w grupie tych, które ocenił jako "zarzuty chybione" (s. 5), niemniej jednak z dalszych zapisów tego dokumentu procesowego wynika, że zaniechał jakichkolwiek rozważań dotyczących zasadności oceny prezentowanych przez skarżącą, w ramach tego zarzutu, wyżej przytoczonych twierdzeń. W konsekwencji nie dokonał też oceny trafności jej przekonania, że to

wskazane przez nią uchybienie, dotyczące braku prawidłowo zamontowanej osłony frezów, przy jednoczesnym ustaleniu, że - mimo tego - oskarżony dopuścił pokrzywdzoną do pracy na dotkniętej taką wadą czopiarce, wystarczyło do uznania go sprawcą zarzucanego mu przestępstwa, jako że w oparciu o te ustalenia, można mu przypisać realizację wszystkich znamion wymaganych dla jego zaistnienia.

Te niewątpliwe zaniechania, których się Sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej dopuścił stanowiły rażące uchybienie zasadom jej przeprowadzenia, wskazanym w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Stosownie do tych regulacji na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz podania w uzasadnieniu wydanego w następstwie tej kontroli wyroku czym kierował się sąd wydając ten wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). W opisaney powyżej sytuacji procesowej – pominięcia rozważenia istotnego zarzutu apelacji - nie ulega wątpliwości, że Sąd II instancji tych obowiązków - w zakresie powyżej wskazanym - nie zrealizował, przy czym z racji na charakter tego uchybienia (tegoż zakres) należało uznać jego rażący charakter. Nie można też obecnie wykluczyć możliwości istotnego wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego. To - jak to Sądy obu instancji uznały – że do wypadku w którym została tak ciężko pokrzywdzona A. K. doszło na skutek: nieprzestrzegania przez nią samą zasad oczyszczania czopiarce, samodzielnego usunięcia osłony frezów i włożenia przez nią w ich pobliżu ręki, w sytuacji w której była przekonana o wyłączeniu czopiarce, a także włączenie przez M. G. wbrew, jak pokrzywdzona twierdzi, wcześniejszym ustaleniom - maszyny i w ten sposób doprowadzenie do spowodowania u niej owego ciężkiego kalectwa oraz trwałego istotnego zniekształcenia ciała, jeszcze samoistnie nie uzasadnia wspomnianego zaniechania rozpoznania także piątego zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej – w powyżej wskazanym zakresie. Okoliczności te bowiem nie eliminują potrzeby rozważenia, czy w tym ustalonym stanie faktycznym, z racji na wspomniane wady zamontowania osłony frezów czopiarce i dopuszczenie pokrzywdzonej - mimo takiego stanu technicznego tej maszyny - do pracy przy niej, oskarżony, będąc w zakładzie osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie wyczerpał jednak

wszystkich wymaganych znamion zarzucanego mu przestępstwa. Stosownie do wymogów przewidzianych treścią dyspozycji przepisu art. 220 k.k. nie ulega wątpliwości, że pomiędzy naruszeniem przez osobę odpowiedzialną konkretnego obowiązku z zakresu bhp, a nastąpieniem skutku w postaci stanu narażenia pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu musi zaistnieć związek. Przy ocenie jego charakteru należy wziąć pod uwagę zakres i charakter powiązania owego niewypełnienia obowiązku zapewnienia warunków bezpiecznej pracy ze stanem narażenia pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Należy też przy tym rozważając te kwestie pamiętać i o tym, że (z woli ustawodawcy wyrażonej w art. 207 § 1 k.p.) pracodawca, który bez wątpienia jest gwarantem bezpieczeństwa pracy, ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Stosownie do § 2 tego przepisu: "Pracodawca jest obowiązany chronić życie i zdrowie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki". Niewątpliwie trzeba zatem rozważyć, czy można przypisać oskarżonemu sprawstwo zarzucanego mu przestępstwa mając na względzie z jednej strony ciążące na nim jako pracodawcy i gwaranta bezpieczeństwa pracy okoliczności, z drugiej strony zaś owe konkretne zaszłości przedmiotowego zdarzenia i stwierdzone ich wzajemne powiązania. Przy czym tę analizę trzeba przeprowadzić w kontekście wszystkich wymaganych przez ustawę znamion, których to dopiero kompletne wypełnienie warunkuje możliwość przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu czynu.

Brak jest więc podstaw do uznania bezzasadności 4 i 5 zarzutu kasacji. Wobec wspomnianych braków kontroli odwoławczej (jej w tej mierze całkowitemu zaniechaniu) nie sposób obecnie rzetelnie odeprzeć te zarzuty i zawarte w nich stwierdzenia skarżącej o tym, że: "przy prawidłowej analizie opinii (biegłego z zakresu bhp - uwaga SN) Sąd ten winien był dostrzec jej sprzeczność w zakresie oceny, że odpowiednie zabezpieczenie osłony frezów stanowi pośrednią przyczynę wypadku, gdyż gdyby była ona w sposób prawidłowy zamocowana nie doszłoby do wypadku, co świadczy o bezpośredniości pomiędzy brakiem należytego zamocowania a skutkiem" (zarzut 4 kasacji) oraz, że oskarżony dopuścił

pokrzywdzoną do pracy na maszynie, która nie miała stałych osłon frezów, doprowadzając w ten sposób do bezpośredniego zagrożenia dla (jej) życia"(zarzut 5 kasacji).

W konsekwencji uznania oczywistej trafności obu wskazanych zarzutów kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej należało uchylić zaskarżony nią wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Rozpoznanie pozostałych zarzutów kasacji było przedwczesne. Stąd ograniczono rozpoznanie kasacji tylko do przywołanych zarzutów, skoro było to wystarczające do wydania wyroku (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Dla ostatecznej, a zarazem rzetelnej, oceny pozostałych zarzutów kasacji niezbędne jest bowiem uzupełniające przesłuchanie biegłego z zakresu bhp, celem wyjaśnienia wskazywanych przez skarżącą w kasacji zaistniałych rozbieżności w uzupełniającej opinii odnośnie charakteru przyczyn zaistniałego wypadku, a także ustalenia powodów dla których biegły, podtrzymując stanowisko o wadliwym (bo wbrew obowiązującym w tym względzie normatywnych rygorom) zamontowaniu osłony frezów czopiarki jednak jednocześnie wskazał, że stanowiło to tylko pośrednią przyczynę spowodowania przez oskarżonego skutku wymaganego dla bytu zarzucanego mu przestępstwa.

Nadto dokonując po raz kolejny kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach Sąd Okręgowy przeprowadzi ją w sposób wymagany przez przywołane powyżej przepisy karnej ustawy procesowej i rzetelnie odniesie się do wszystkich zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, mając przy tym także na względzie powyższe uwagi i spostrzeżenia.

Z tych to powodów orzeczono jak w sentencji wyroku.

[J.J.]

[r.g.]

Małgorzata Gierszon Dariusz Świecki Paweł Wiliński